

ZOFIA JANUSZEK

ur. 1926; Zaraszów

Miejsce i czas wydarzeń	Bychawa, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Bychawa, Wandzin, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, święta żydowskie, Kuczki, maca, szabas

Święta żydowskie

Święta, jakie mieli Żydzi, to np. Kuczki, dwa tygodnie nic im nie wolno było jeść, tylko macę, takie placki bardzo cieniutkie, dziurkowane.

Te placki to nawet nam bardzo smakowały i prosiliśmy tych Żydów, żeby nam przynosili. Jeszcze dzisiaj bym chciała zjeść takich mac. To smakowało jak opłatek, było to coś takiego bez cukru i suche, że można było trzymać to cały rok, nie psuło się.

Różne bajki ludzie sobie pletli, że Żydzi do macy dolewali krwi. Słyszałam o tym, ale nigdy w to nie wierzyłam. Gdzież to by było podobne do czego, to nieprawda, ktoś tak ubajdolił i tak się rozeszło. Może niektórzy w to wierzyli, ja nie wierzyłam w ogóle.

Żydzi świętowali w piątek wieczorem – wtedy zaczynał się szabas – i całą sobotę było święto, a w sobotę wieczorem już można było pracować. Cały piątek wieczór i całą sobotę nic nie robili. Dopiero wieczorem w sobotę wolno im było coś zrobić. Ale jak oni się obywali bez pracy, to nie wiem. Chyba Polacy im tam usługiwali.

Data i miejsce nagrania	2009-03-19, Bychawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"